

Sygn. akt IC 587/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Toruń, 4 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Stępniewicz

Protokolant: stażystka Monika Jabłońska

po rozpoznaniu na rozprawie 21 marca 2016r.

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 70.000,00 (siedemdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od 5 czerwca 2014r. do 31 grudnia 2015r., a od 1 stycznia 2016r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie – z uwzględnieniem zmiennej stopy procentowej odsetek ustawowych do dnia zapłaty,

2. ustala, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za skutki wypadku, któremu uległ powód 6 sierpnia 2012r. mogące ujawnić się w przyszłości,

3. oddala powództwo w pozostałej części,

4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3975,36 (trzy tysiące dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych trzydzieści sześć groszy) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu,

5. nakazuje pobrać od powoda z zasądzonych w punkcie jeden wyroku roszczenia na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Okręgowego w Toruniu) kwotę 801,59 (osiemset jeden złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych,

6. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Okręgowego w Toruniu) kwotę 2842,00 (dwa tysiące osiemset czterdzieści dwa) zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

IC 587/14

UZASADNIENIE

Powód M. B. (1) w pozwie z 31 stycznia 2014r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 90.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu. Nadto wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, za skutki wypadku mogące dopiero wystąpić. M. B. (1) wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał między innymi, że 6 sierpnia 2012r. doszło do wypadku, w wyniku którego został poszkodowany. Odpowiedzialność cywilna sprawcy zdarzenia objęta była umową zawartą z pozwaną spółką. M. B. (1) wskazał, że w wyniku zdarzenia doznał uszczerbku na zdrowiu. Przed wniesieniem sprawy do Sądu, (...) wypłaciło powodowi 30 tys. zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powoda wypłacona mu przez pozwanego

kwota nie jest adekwatna do rozmiaru krzywdy, doznanego trwałego uszczerbku na zdrowiu, czasu trwania i stopnia intensywności cierpień.

(...) w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwane Towarzystwo wskazało, że wypłacona powodowi kwota odpowiada dyspozycji art. 445 § 1 kc, gdyż jest kwotą odpowiednią, zaś żądana przez niego kwota w łącznej wysokości 120.000,00zł jest wygórowana.

Na rozprawie 21 marca 2016r. pozwany wyraził gotowość zawarcia ugody w sprawie na dodatkową kwotę 30 tys. zł, a nadto wniósł w przypadku uwzględnienia żądań powoda o zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 6 sierpnia 2012r. około godziny 11.40 kierujący pojazdem marki S. (...) o nr rejestracyjnym (...) A. W., jadąc drogą (...) z B. do E., wykonując manewr zmiany pasa ruchu, nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości pojazdu do warunków na drodze- w wyniku czego potrącił pracownika drogowego –powoda. Sprawca zdarzenia został uznany winnym występku z art. 177§1 kk - wyrokiem z 4 kwietnia 2013r. wydanym przez Sąd Rejonowy w B. w sprawie II K 11/13 postępowanie warunkowo umorzono na okres 2 lat tytułem próby .

Pozwany jest ubezpieczycielem sprawcy wypadku.

Wskutek wypadku M. B. (1) doznał urazu czaszkowo mózgowego ze złamaniem: kości sklepienia i podstawy czaszki, kości twarzoczaszki (z powstaniem drobnych krwiałków przymózgowych), wstrząśnienia mózgu i obrzęku mózgu, złamania stropu panewki stawu biodrowego lewego, złamania obojczyka lewego, urazu stawu kolanowego lewego z uszkodzeniem więzadeł pobocznych strzałkowych i krzyżowego przedniego.

(okoliczności bezsporne, patrz też kserokopia wyroku k. 9-10)

Bezpośrednio po wypadku powód trafił do szpitala w E., gdzie po repozycji krwawej złamania obojczyka lewego i zespoleniu go, założeniu stabilizatora kolana lewego i barku lewego- 14 sierpnia 2012r. powód został wypisany ze szpitala. Zalecono powodowi dalsze leczenie w poradni ortopedycznej i neurochirurgicznej, utrzymanie stabilizatorów przez 6 tygodni, zażywanie leków- w tym kontynuowanie profilaktyki przeciwzakrzepowej przez 20 dni. W sierpniu 2012r. powód zapisał się do poradni neurochirurgicznej w B.. Nie stwierdzono deficytu neurologicznego. Powód nie brał leków neurologicznych.

Powód był ponownie hospitalizowany 14 marca 2013r. w (...) Centrum (...) w G.. 15 marca 2013r. wykonano artroskopowa rekonstrukcję więzadła krzyżowego tylnego kolana lewego, więzadła pobocznego bocznego. Na następny dzień po zabiegu powód został wypisany ze szpitala z zaleceniem stabilizacji kończyny w ortezie, chodzenie o kulach do czasu kontroli ortopedycznej za 6 tygodni, wdrożono profilaktykę przeciwzakrzepową i przeciwbólową.

Stabilizator stawu kolanowego został zdjęty 23 kwietnia 2013r., zlecono kontynuowanie rehabilitacji i kontrolę za 4 tygodnie. Podczas wizyty w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej 21 stycznia 2014r. powód zgłaszał dolegliwości bólowe kolana lewego i obojczyka lewego. 20 lutego 2014r. zakończono leczenie i rehabilitację powoda.

(dowód: przesłuchanie powoda protokół elektroniczny z 21.03.2016r. 00:05:06, 00:07:56, 00:09:42, zeznania świadka A. B. protokół elektroniczny z 07.08.2014r. 00:29:54, dokumentacja medyczna- k. 11-18, 89-122, i k. 123 koperta oraz k. 219- 222)

Powód w dniu wypadku był żonaty i miał dwoje dzieci. Jak leżał w szpitalu po wypadku, nie poznawał nikogo przez 2 dni. Po 2-3 dniach odzyskał świadomość. Żona musiała mu mówić kim jest, kto przyszedł. Mówiła mu, że ma dzieci. W szpitalu uskarżał się na ból głowy, nogi i obojczyka. W kroplówce dostawał środki przeciwbólowe. Po wyjściu ze szpitala jeździł 2 miesiące na wózku , o kulach chodził kolejne 4 miesiące. Przez 2 miesiące miał stabilizator i opatrunki na

nogach. Przed wypadkiem pomagał żonie w opiece nad dziećmi i w pracach domowych. Po wypadku musiała wszystko robić sama przez około rok czasu. Przy dzieciach pomagał tylko o tyle, że je przypilnował, cały czas mieli opiekunkę. Przed wypadkiem powód był spokojny, teraz jest nerwowy. Wcześniej był niezależny, robił wszystko sam. Po wypadku osoby trzecie musiały mu pomagać. Był bardzo skrepowany.

(dowód: przesłuchanie powoda protokół elektroniczny z 21.03.2016r. od 00:05:06 do 00:17:53, zeznania świadka J. L. protokół elektroniczny z 07.08.2014r. od 00:04:19 do 00:18:30, zeznania świadka A. B. protokół elektroniczny z 07.08.2014r. od 00:20:18 do 00:29:54)

W dniu 30 stycznia 2013r. powód zgłosił się do psychiatry. Stwierdzono u niego zaburzenia depresyjno-lękowe z elementami zespołu stresu pourazowego. Zalecono leki, które brał 3 miesiące.

(dowód: przesłuchanie powoda protokół elektroniczny z 21.03.2016r. 00:18:45, dokumentacja medyczna k. 219- 222)

Powód przed wypadkiem lubił sport, grał w piłkę nożną, biegał. Teraz nie może tego robić. Boli go kolano przy wysiłku, musi oszczędzać kolano, nie jest ono w pełni sprawne. Ma ograniczenia, bo nie może uprawiać sportów wyczynowych. Uskarża się na ból- nogi i głowy. Najczęściej na zmianę pogody. Musi brać wtedy tabletki przeciwbólowe. Powód się denerwuje jak ma zagrać z dzieckiem w piłkę, a nie może tego zrobić. Przed wypadkiem był osobą ruchliwą, po wypadku był skrepowany, nie był przyzwyczajony, że ktoś za niego jakieś czynności wykonuje. Nie mógł nawet sam przekreślić się w łóżku na bok.

Powód ma blizny: na obojczyku, kolanie, na nogach, na nosie. Przeszkadza mu to jak idzie na basen lub na plażę. Jest to brzydki ślad, który krępuje powoda. Powód miał problemy ze snem. Miał drgawki w nocy. Na początku nie mógł spać, ale nie brał środków nasennych.

(dowód: przesłuchanie powoda protokół elektroniczny z 21.03.2016r. od 00:07:56 do 00:17:53, zeznania świadka J. L. protokół elektroniczny z 07.08.2014r. 00:13:23, 00:10:20, 00:13:23, zeznania świadka A. B. protokół elektroniczny z 07.08.2014r. od 00:20:18 do 00:29:54)

Obecnie u powoda pod względem ortopedycznym istnieje niewielkie ograniczenie rotacji wewnętrznej ramienia lewego, organicznie niewielkiego stopnia zakresu ruchomości biodra lewego oraz niestabilność wielopłaszczyznowa kolana lewego pierwszego stopnia. Leczenie powoda zostało zakończone w lutym 2014r. W tej chwili nie wymaga leczenia ortopedycznego.

Biorąc pod uwagę przebyte złamanie panewki biodra lewego oraz istniejącą niestabilność kolana **należy liczyć się z możliwością powstania i rozwoju choroby zwyrodnieniowej biodra i kolana lewego**. W przypadku powstania tych chorób może być konieczna wymiana tych stawów (zabieg endoprotezoplastyki)

Utrata zdrowia w zakresie barku lewego to 3 % uszczerbku na zdrowiu, w zakresie biodra lewego i w zakresie kolana lewego po 10 % .

W związku z wypadkiem powód miał dolegliwości bólowe. Największe w momencie i tuż po wypadku. Zastosowane leczenie operacyjne złamanego obojczyka lewego spowodowało dodatkowe pojawienie się bólu pooperacyjnego trwającego około 1-2 dni ale zaraz portem doprowadziło do znacznego zmniejszenia się dolegliwości bólowych lewego barku. W miarę upływu czasu, dolegliwości te stopniowo zmniejszały się. Konieczność ponownej operacji, polegającej na rekonstrukcji aparatur więzadłowego kolana lewego, spowodowała pojawienie nowych dolegliwości bólowych związanych z samą operacją trwających około 1-3 tygodni i stopniowo zmniejszających się. Również zabieg usunięcia zespolenia z obojczyka lewego wykonany w październiku 2013 roku spowodował krótkotrwałe od 1-3 dni dolegliwości bólowe operowanej okolicy.

Powód musiał przyjmować leki przeciwzakrzepowe bezpośrednio po wypadku przez okres około 4 -6 tygodni, a także po operacji w marcu 2013 roku, kiedy to była przeprowadzona operacja rekonstrukcji więzadeł kolana lewego. Oprócz

tego przyjmował leki przeciwbólowe w okresach trwania dolegliwości bólowych. Obecny stan zdrowia nie wymaga stosowania żadnych leków.

W związku z doznanymi obrażeniami powód leżał przez 4 tygodnie od wypisu ze szpitala. W tym czasie wymagał częściowej opieki osoby drugiej w zakresie pielęgnacji podstawowej, a pełnej opieki w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego, oraz załatwiania spraw urzędowych. Po tym okresie, był spionizowany, chodził o kulach. Jednak ze względu na dolegliwość bólową i przebyte złamania jego możliwości przemieszczenia się były ograniczone przez następne 4-6 tygodni. W tym czasie wymagał opieki drugiej osoby częściowo w zakresie pielęgnacji podstawowej oraz w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego i załatwiania spraw urzędowych. W związku z następnymi operacjami powód wymagał częściowej opieki tylko w zakresie pielęgnacji podstawowej w marcu 2013 roku przez 7-10 dni i w październiku 2013 roku przez 3-7 dni, w wymiarze 1,5- 2 godzin dziennie. W chwili obecnej nie wymaga opieki i pomocy innych osób.

(dowód: opinia biegłego Z. M.- k . 130-132)

W wyniku wypadku powód doznał obrażeń z punktu widzenia neurochirurgicznego: w obrębie czaszki doszło do złamania obu kości skroniowych oraz ciemieniowych z odłą śródczaszkową z niewielkim krwiakiem przymózgowym w prawej okolicy skroniowo-ciemieniowej o szerokości 8 mm, złamania ściany dolnej oczodołu prawego i górnej ściany zatoki szczękowej prawej, krwiaka podczepcowego lewej okolicy ciemieniowej, wstrząśnienia mózgu i obrzęku mózgu pourazowego.

Wyżej wymienione obrażenia były bolesne, z tego powodu stosowano leki przeciwbólowe zarówno w leczeniu szpitalnym jak i ambulatoryjnym. Bóle wynikały z obrażeń powłok czaszki, złamań kości czaszki, odmy i krwawienia śródczaszkowego.

Leczenie neurochirurgiczne powoda zostało zakończone, złamanie kości czaszki jest wygojone, krwawienie śródczaszkowe i odma wchłonięte. Okresowo powód może odczuwać niewielki ból głowy związane z przebytym urazem czaszkowo-mózgowym. Może być doraźnie leczony łagodnymi środkami przeciwbólowymi. Z punktu widzenia neurochirurgicznego w przyszłości nie powinny się ujawnić schorzenia, które pozostawałyby w związku z wypadkiem .

Bezpośrednio po wypadku powód wymagał pomocy przez okres około do 6 miesięcy. Obecnie nie wymaga pomocy drugiej osoby.

U powoda występuje 5 % uszczerbku na zdrowiu z powodu następstw neurochirurgicznych wypadku.

(dowód: opinia biegłego J. B. – k. 193-197)

Powód w wyniku wypadku odczuwał dyskomfort w uchu lewym, osłabienie słuchu, okresowo bóle i szum uszny w uchu lewym, wymienione obrażenia mogły być bolesne. W wyniku wypadku powód nie doznał z wyżej wymienionych przyczyn trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód jest zdrowy z punktu widzenia laryngologicznego. Leczenie powoda polegało na okresowym zażywaniu leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych. W związku z wypadkiem powód z przyczyn laryngologicznych nie wymagał i nie wymaga pomocy.

(dowód: opinia biegłego M. Z.- k . 154-155)

U powoda po wypadku wystąpiły objawy zespołu depresyjno-lękowego, który trwał kilka miesięcy. Był on spowodowany dyskomfortem związanym z ograniczeniami wynikającymi z uszkodzeń somatycznych do jakich doszło na skutek wypadku. Po dwóch wizytach u psychiatry powód nie kontynuował leczenia, bo nie były potrzebne. Leki zażywał przez okres 3 miesięcy. Wypadek nie spowodował trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powoda. Powód nie wymaga dalszej opieki psychiatrycznej. Ustąpiły wszystkie objawy zaburzeń lękowo- depresyjnych. Powód ma podobny charakter pracy jak podczas wypadku i nie ma problemów natury psychicznej aby taki rodzaj pracy wykonywać.

(dowód: opinia biegłej E. K.-S. – k . 215-217)

W dniu 2 października 2012r. powód zgłosił szkodę pozwanemu i wniósł o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie nie mniejszej niż 30.000 zł. Ponadto w toku postępowania likwidacyjnego wniósł o odszkodowanie z tytułu kosztów leczenia oraz dojazdów do palcówek medycznych. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 30.000 zł zadośćuczynienia oraz odszkodowanie w kwocie 300 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdu i w kwocie 763 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia.

(okoliczności bezsporne)

Powód składał dokumenty o rentę, ale nie została mu przyznana. Na zwolnieniu lekarskim M. B. (1) przebywał pół roku po wypadku. Powód pracuje od zakończenia leczenia jako operator malarki. Jest brygadzystą-operatorem. Sam tych czynności nie wykonuje tylko nadzoruje.

(dowód: przesłuchanie powoda protokół elektroniczny z 21.03.2016r. 00:10:09, zaświadczenie- k. 42)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powoda, zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz na podstawie dowodów z dokumentów i opinii biegłych sądowych.

Zeznaniom powoda co do skutków wypadku, przebiegu leczenia i stanu zdrowia Sąd dał wiarę w zakresie w jakim były zgodne z dokumentacją lekarską i z opiniami biegłych.

Zeznania świadków: J. L. i A. B., Sąd uznał za wiarygodne w zakresie w jakim były zgodne z pozostałym ustalonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd w pełni podzielił opinię pisemną biegłego Z. M. (2) oraz opinie pisemne biegłych: J. B. (2), M. Z. (2) i E. S.. Wszystkie opinie były jasne, fachowe, kompletne i rozstrzygały wszystkie kwestie podnoszone przez strony. Biegli sporządzający opinie są specjalistami w swoich dziedzinach o dużym doświadczeniu zawodowym, wykonywali już opinie w wielu podanych sprawach na zlecenie Sądu. Opinie nie budziły żadnych zastrzeżeń stron procesu. Z tych względów Sąd uwzględnił wnioski płynące z opinii.

Za wiarygodne Sąd uznał również pozostałe dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w szczególności dokumentację medyczną powoda.

Przechodząc do rozważań prawnych, należy zauważyć, iż pozwany jako ubezpieczyciel sprawy wypadku ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, w następstwie którego obrażenia odniósł powód, na podstawie art. 822 kc.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło, że zostały spełnione przesłanki uzasadniające zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uszkodzenie ciała oznacza naruszenie integralności fizycznej pozostawiające wyraźne ślady (np. rany, złamania), zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne (np. uszkodzenie organów wewnętrznych). Sąd Najwyższy podkreślił, że przewidziana w art. 444 kc krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym uregulowanym w art. 445 kc jest szkodą niemajątkową, a charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 kc, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie

nie być źródłem wzbogacenia. Jest ona sposobem naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. O wysokości zadośćuczynienia powinien w zasadzie decydować rozmiar doznanej krzywdy wyrażony stopniem cierpień fizycznych i psychicznych. Ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa aczkolwiek z drugiej strony w żadnym razie nie powinna być symboliczna.

Mając na uwadze powyższe kryteria należało dojść do wniosku, że przyznana powodowi suma w postępowaniu likwidacyjnym nie spełniała powyższych przesłanek i dlatego zasadne było zasądzenia na rzecz powoda dalszego zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł, które łącznie z przyznaną mu wcześniej kwotą 30.000 zł, zrekompensuje mu w całości doznaną krzywdę.

Okoliczności w jakich doszło do wystąpienia szkody i rodzaj doznanych przez powoda obrażeń ciała nie budziły w niniejszej sprawie jakichkolwiek wątpliwości. W części wstępnej uzasadnienia wyroku omówione również zostały skutki tych obrażeń, w tym przebieg leczenia, rozmiar doznanych przez powoda cierpień i dolegliwości bólowych. Proces leczenia powoda był długotrwały - leczenie trwało ponad półtora roku. W tym czasie M. B. (2) nie był fizycznie sprawny korzystał z wózka inwalidzkiego, chodził później o kulach, musiał korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych chcąc odzyskać sprawność. Poza tym powód był dwukrotnie hospitalizowany i dwukrotnie poddawany był zabiegom operacyjnym. Korzystał przy tym przez jakiś czas z pomocy osób trzecich, gdyż sam nie był samodzielny. Wprawdzie powód nie wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego chirurga plastyka, ale bezsprzecznie w wyniku zdarzenia na ciele powoda pozostały blizny. Z tego powodu M. B. (2) bezdyskusyjnie zdaniem Sądu, może nie czuć się komfortowo, podczas pobytu na plaży czy basenie. Powód posiada łącznie 28% uszczerbek na zdrowiu. Nie wymaga obecnie leczenia operacyjnego ani innego specjalistycznego. Należy jednak liczyć się z możliwością powstania i rozwoju choroby zwyrodnieniowej biodra i kolana lewego. W przypadku powstania tych chorób może być konieczna wymiana tych stawów tj. zabieg endoprotezoplastyki. Występujące u powoda skutki zdarzenia wiążą się dla niego z ograniczeniami w życiu codziennym i zawodowym, styl życia powoda zmienił się po wypadku. Powód nie może korzystać z zajęć sportowych czy z innych zajęć wymagających wysiłku fizycznego. Jego aktywność fizyczna jest mniejsza niż przed wypadkiem, wcześniej biegał i grał w piłkę. Teraz nie może tego robić. Jeśli chodzi o pracę zawodową, wrócił do pracy w firmie o takim samym profilu działalności ale na inne stanowisko pracy. Nie może obciążać kolana, co ogranicza go w pracy zawodowej. Odczuwa nadal dolegliwości bólowe przy zmianie pogody, bierze wówczas leki. Jest teraz bardziej nerwowy, wcześniej był spokojnym człowiekiem. W związku z powyższym, Sąd za adekwatne do omówionych wyżej okoliczności uznał zadośćuczynienie w kwocie 70.000 zł. (100.000 zł razem z kwotą 30.000 przyznaną w postępowaniu likwidacyjnym) W pozostałym zakresie Sąd powództwo o zadośćuczynienie oddalił.

O odsetkach ustawowych w zakresie zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 §1 kc, zasądzając je od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (k.590) do dnia 31.12.2015r. zaś od 01.01.2016r. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie do dnia zapłaty.

Powód udowodnił również, że ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody na jej osobie mogące powstać w przyszłości związane z zaistniałym wypadkiem.

Podstawę dla domagania się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość stanowił art. 189 kpc. Daje on możliwość ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy powód ma w tym interes prawny.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy przekonuje, że stan zdrowia powoda w zakresie ortopedycznym może ulec w przyszłości pogorszeniu. Rokowania na przyszłość w sensie poprawy aktualnego stanu zdrowia powoda są w

tym zakresie niepewne. Zdaniem Sądu pozostaje aktualne stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 17 kwietnia 1970r., III PZP 34/69, mające moc zasady prawnej. Uchwała stanowi, że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie świadczenia odszkodowawczego nie wyłącza ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału wyrażoną w art. 100 kpc.

Powód wygrał sprawę w 78%, poniósł łączne koszty w kwocie 6112 zł. Na koszty te złożyły się następujące kwoty: 900zł opłata od pozwu, 1595 zł wydatki na koszty wydania opinii 3600 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł opłata skarbową za pełnomocnictwo, 78% tej kwoty wynosi 4767,36 zł.

Koszty poniesione przez pozwanego to kwota 3600 zł -wynagrodzenie pełnomocnika, a 22% =792zł. Po odjęciu od kwoty 4767,36 zł kwoty 792 zł uzyskaną kwotę 3975,36 zł Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda w pkt 4 wyroku.

Jeśli chodzi o koszty sądowe, powód zapłacił 900 zł opłaty od pozwu (był częściowo zwolniony od kosztów sądowych) i kwotę 1595 zł tytułem wydatków na opinię biegłych. Do rozliczenia pozostały więc koszty: 3600 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu i kwota 43,59 zł tytułem nieuiszczonych kosztów wydania opinii biegłych. Zgodnie z wynikiem sprawy koszty te rozdzielono i powód zobowiązany został do pokrycia 22% z kwoty 3643,59 zł czyli zapłacenia kwoty 801,59 zł. Dlatego w punkcie piątym wyroku, na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. ze zm.), z roszczenia zasądzonego w punkcie pierwszym wyroku Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa 801,59 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych. Co do pozostałych nieuiszczonych kosztów sądowych Sąd nakazał ich pobranie od pozwanego tj. 78% z kwoty 3643,76 zł = 2842,00 zł w punkcie 6 wyroku- art. 113 ust. 1 w/w ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z.

1. odpisy wyroku z uzasadnieniem doręczyć peł. pozwanego

2. za 21 dni od wykonania lub z apelacją

T. 13.04.2016r.